

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. M.**

oskarżonego o czyn z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 grudnia 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 7 czerwca 2022 r., sygn. akt XI Ka 348/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 28 stycznia 2022 r., sygn. akt IX K 109/21, oraz umarzającego postępowanie

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od oskarżyciela prywatnego A. B. na rzecz A. M. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa sprawowanego przez radcę prawnego przy sporządzeniu odpowiedzi na kasację;**
- 3. obciążyć oskarżyciela prywatnego A. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W prywatnym akcie oskarżenia – wniesionym przez A. B. – A. M. został oskarżony o to, że *„w okresie od miesiąca października 2010 r. do miesiąca grudnia 2016 r. wielokrotnie pomawiał A. B. o postępowanie i właściwości, które mogły go poniżyć w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego do*

wykonywania zawodu poprzez zarzucanie fałszowania dokumentów spółdzielni, w której pełni on funkcję Prezesa Zarządu, poświadczania nieprawdy i kłamstwa, sugerowanie łapówkarstwa, przypisywanie i wypowiadanie twierdzeń, które nie pochodziły od niego, grożenie wysyłaniem na niego donosów, wypowiadanie innych nieprawdziwych sformułowań mających na celu zdyskredytowanie jego osoby w oczach członków i kontrahentów spółdzielni, a także nękał jego osobę przez kierowanie indywidualnych (spersonalizowanych) wypowiedzi, które winny dotyczyć zarządu wieloosobowego, zaś w sprawach prowadzonych przez Prokuraturę mataczył i przedstawiał fałszywe dowody, które doprowadziły do postawienia mu bezpodstawnych zarzutów wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w dokumencie”, tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wyrokiem z dnia 28 stycznia 2022 r., sygn. akt IX K 109/21, uznał A. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to, na mocy art. 212 § 1 k.k., orzekł wobec niego karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł. Nadto, na mocy art. 212 § 3 k.k., orzekł od oskarżonego na rzecz A. B. nawiązkę w kwocie wynoszącej 2000 zł, a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 zł opłaty oraz 300 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd Okręgowy w Lublinie – po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę i oskarżyciela prywatnego – wyrokiem z dnia 7 czerwca 2022 r., sygn. akt XI Ka 348/22:

1. uchylił zaskarżony wyrok i ustalając, że „oskarżony A. M. w okresie od października 2010 roku do 20 października 2016 roku w L., wielokrotnie pomawiał A. B. o postępowanie i właściwości, które mogły go poniżyć w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu, poprzez zarzucanie fałszowania dokumentów spółdzielni, w której pełni on funkcję Prezesa Zarządu, poświadczanie nieprawdy i sugerowanie łapówkarstwa, czym wyczerpał dyspozycję art. 212 § 1 kk, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk” – postępowanie umorzył;
2. kosztami procesu obciążył oskarżonego;

3. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego A. B. 300 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zaskarżając to orzeczenie w części dotyczącej pkt I.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie:

1. „art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. - poprzez przyjęcie, że czyn popełniony przez oskarżonego nie stanowi przestępstwa z uwagi na jego znikomą społeczną szkodliwość, podczas gdy czyn popełniony przez oskarżonego stanowi przestępstwo wyczerpujące dyspozycję przepisu art. 212 § 1 k.k., zaś społeczna szkodliwość czynu (biorąc pod uwagę kryteria, do których rozważenia zobligowany jest Sąd) jest znaczna, przy czym należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż z jednej strony Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny-Odwoławczy uznał, że »nawet formułowanie przez oskarżonego zarzutów wobec oskarżyciela prywatnego na Walnym Zgromadzeniu członków Spółdzielni Mieszkaniowej nie odbierało takiemu zachowaniu [oskarżonego] przymiotu bezprawności«, zaś z drugiej strony, określając kryteria, którymi Sąd kierował się przy określeniu znikomej stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd odwoławczy wskazał, iż »przesadzają o tym okoliczności, w jakich doszło do popełnienia czynu«, co czyni rozumowanie Sądu Okręgowego wzajemnie sprzecznym, a wyciągnięte wnioski całkowicie nielogicznymi, zaś gdyby interpretacja powyższego przepisu przez Sąd była prawidłowa, doprowadziłaby do innego rozstrzygnięcia”;
2. „art. 212 § 1 k.k. - poprzez jego niezastosowanie, pomimo iż zachowanie, którego dopuścił się oskarżony, wypełniło wszelkie znamiona czynu wskazanego w art. 212 § 1 k.k.”;
3. „art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. - poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie postępowanie winno ulec umorzeniu z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego, podczas gdy czyn, którego dopuścił się oskarżony, polegający na zniesławieniu, nie charakteryzował się znikomą społeczną szkodliwością, przeciwnie, oskarżony dopuścił się wobec oskarżyciela prywatnego zniesławienia

polegającego na formułowaniu przez oskarżonego wobec oskarżyciela prywatnego zarzutów dotyczących przerabiania dokumentów, poświadczania nieprawdy, jak również zarzutów wymuszania korzyści majątkowych, czym w istotny sposób oskarżony poniżył oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej, jak również, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził go na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania stanowiska Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej »N.« w L., która to funkcja związana jest ze społecznym zaufaniem, jak również zdyskredytował oskarżyciela prywatnego w oczach pozostałych członków Spółdzielni, dążąc do wykluczenia oskarżyciela prywatnego z kręgu władz spółdzielni, jak również pogorszenia w odbiorze społecznym ukształtowanej, co do oskarżyciela prywatnego opinii, co należy uznać za czyn o znacznej społecznej szkodliwości, wypełniający wszelkie znamiona czynu wskazanego w art. 212 § 1 k.k.»;

4. *„art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu Sądu II instancji do zarzutu apelacji, który w ogóle nie stanowił przedmiotu rozważań Sądu Okręgowego w Lublinie i pozostał poza zakresem rozpoznania tego Sądu, który to Sąd nie uargumentował, z jakiego powodu pominął podniesiony przez oskarżyciela prywatnego w apelacji zarzut, ale wyłącznie, w sposób ogólnikowy, odwołał się do trafności ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, przy czym Sąd II instancji, winien wziąć pod uwagę również zarzuty podniesione w uzasadnieniu apelacji wniesionej samodzielnie przez oskarżyciela prywatnego, który nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i ustosunkować się do ich treści”.*

Zarzucając powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Obrońca A. M. w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej, składając przy tym wniosek o zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz A. M. „kosztów udziału oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Istotą kasacji nie może być zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy dla ominięcia ograniczenia ustanowionego w art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa. Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18).

Analiza zarzutów podniesionych w pkt 1 i 3 *petitum* kasacji wskazuje, że skarżący dokonał w nich zakwestionowania ustaleń sądu odwoławczego co do znikomej społecznej szkodliwości zachowania A. M., które to zachowanie – również w ocenie organu *ad quem* – realizowało znamiona występkę stypizowanego w art. 212 § 1 k.k., choć w zakresie węższym niż przyjęty w wyroku sądu *a quo*. Odnosząc się do wyżej wymienionych zarzutów, trzeba wyjaśnić, że badanie poziomu szkodliwości społecznej czynu należy do sfery ustaleń faktycznych, nie zaś do oceny, czy naruszono przepis art. 115 § 2 k.k. Sąd drugiej instancji – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – wnikliwie przeanalizował zachowanie oskarżonego, aprobując stanowisko, że wypełnia ono znamiona występkę zniesławienia. Natomiast kwestię społecznej szkodliwości tego czynu rozważył w aspekcie ustawowych kryteriów wymienionych w art. 115 § 2 k.k., wprost wskazując, któremu z nich – w realiach niniejszej sprawy – należało przydać szczególną uwagę. Choć organ *ad quem* nie przedstawił wyводу odnośnie do wszystkich elementów wskazanych w art. 115 § 2 k.k. – co pozornie mogłoby wskazywać, że w swojej ocenie oparł się wyłącznie na wyeksponowanym w pisemnych motywach kryterium, tj. okolicznościach popełnienia czynu – to jednak wyraźnie zaznaczył, że ocenę stopnia społecznej szkodliwości przeprowadził z

uwzględnieniem przepisu art. 115 § 2 k.k., uznając w tej ocenie wspomniane wyżej kryterium za szczególnie istotne. Autor kasacji zmierzał zaś do prostego zanegowania stanowiska sądu okręgowego w omawianym zakresie, podnosząc, że prawidłowa ewaluacja kryteriów określonych w art. 115 § 2 k.k. – zgodna z jego spojrzeniem na sprawę – winna skutkować uznaniem znacznej szkodliwości społecznej czynu przypisanego A. M.. Sam jednak zarzut nadania poszczególnym okolicznościom z art. 115 § 2 k.k. zbyt dużej lub zbyt małej rangi – co *de facto* skarżący uczynił – skierowany jest przeciw dokonany ustaleniom faktycznym, których weryfikowanie w ramach postępowania kasacyjnego, wobec jednoznacznego brzmienia art. 523 § 1 k.p.k., nie jest dopuszczalne. Należy nadto uwypuklić, że warunkiem badania społecznej szkodliwości czynu jest stwierdzenie jego bezprawności, a zatem argument, że zachowanie to jest bezprawne, w żaden sposób nie może świadczyć o naruszeniu art. 115 § 2 k.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2013 r., II KK 155/13, LEX nr 1331276). Nie można zatem uznać, aby rozumowanie sądu odwoławczego – jak twierdzi skarżący – było wewnątrznie sprzeczne, a wyciągnięte wnioski całkowicie nielogiczne.

Reasumując tę część rozważań należy skonstatować, że w niniejszej sprawie nie doszło – w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. – do rażącego naruszenia prawa przy ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu. Kasacja w tym zakresie nie spełnia wymogu uczynienia jej przedmiotem rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, a jej autor w istocie domaga się od Sądu Najwyższego dokonania ponownej oceny stanu faktycznego i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

W stopniu oczywistym bezzasadny jest też zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 212 § 1 k.k. Sąd odwoławczy potwierdził bowiem, że zachowanie A. M. realizowało wszystkie znamiona charakteryzujące występki określony w tym przepisie, jednak poczynione przez ten organ ustalenia faktyczne w zakresie społecznej szkodliwości czynu, nie pozwalały na przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za to zachowanie. Nie spełniało ono bowiem warunku określonego w art. 1 § 2 k.k., konstytuującego zasadę, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Nieprzypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej było zatem wynikiem dokonania przez sąd

określonych ustaleń w sferze faktycznej, nie zaś wadliwą wykładnią przepisu art. 212 § 1 k.k. Wypada przypomnieć, że podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego możliwe jest – co do zasady – jedynie wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, bowiem obraza ta może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. W związku z tym, że obraza prawa materialnego może być przyczyną zaskarżenia jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny, nie można mówić o jej wystąpieniu, gdy wadliwość orzeczenia wiązana jest z błędnymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi za jego podstawę lub naruszeniem przepisów procesowych.

W realiach przedmiotowej sprawy nie może być również mowy o naruszeniu przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Apelacja oskarżyciela prywatnego dotyczyła wyłącznie rozstrzygnięcia o karze. W złożonym środku odwoławczym A. B. postulował wymierzenie oskarżonemu surowszej sankcji karnej i wokół tej kwestii skupił argumentację przedstawioną w uzasadnieniu apelacji. Skoro sąd drugiej instancji uznał, że czyn przypisany oskarżonemu nie stanowi przestępstwa, to badanie kwestii odnoszącej się do miarkowania rozstrzygnięcia o karze było już zabieg bezprzedmiotowym, co też słusznie stwierdził sąd okręgowy. Sam autor kasacji – podnosząc, że organ *ad quem* nie rozważył treści osobistej apelacji oskarżyciela prywatnego – nie wskazał, jakie konkretnie twierdzenia w niej zawarte miałyby wpływać w istotny sposób na kierunek zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Konkludując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. i art. 636 § 3 k.p.k., obciążono oskarżyciela prywatnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Nadto, w myśl art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., do kosztów procesu należą uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Nie ulega zaś wątpliwości, że do uzasadnionych wydatków stron

należą koszty zastępstwa przez adwokata czy radcę prawnego powstałe w związku ze sporządzeniem odpowiedzi na kasację. Opłaty za czynności radców prawnych ustala umowa zawarta przez radcę prawnego z klientem (art. 22⁵ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych; Dz.U z 2022 r., poz. 1166 z późn. zm.), jednak gdy chodzi o zasądzenie na rzecz strony kosztów od przeciwnika procesowego, trzeba uwzględnić treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.), którego § 15 ust. 2 stanowi, że *„opłatę w sprawach niewymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości równej stawce minimalnej”*, zatem nie przewiduje możliwości wykroczenia poza tę stawkę. Należy zauważyć, że sprawa A. M. w postępowaniu kasacyjnym nie wymagała przeprowadzenia rozprawy (orzeczenie wydano w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron), dlatego też w tym przypadku zastosowanie winien mieć § 15 ust. 2 cyt. wyżej rozporządzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że z uwagi na brak określenia stawki wynagrodzenia za sporządzenie tzw. odpowiedzi na kasację – przy uwzględnieniu § 20 ww. rozporządzenia (odpowiednio też rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie) – stosować należy przepis § 11 ust. 4 pkt 2 tego rozporządzenia (również rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie), określający stawki minimalne przewidziane m.in. dla czynności sporządzenia opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji – a zatem czynności najbardziej zbliżonej do sporządzenia odpowiedzi na kasację (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dn.: 22.03.2021 r., IV KK 574/20, LEX nr 3149735; 29.09.2020 r., IV KK 603/19, LEX nr 3276326).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.